I Księga Samuela

Rozdział 14

**Bohaterski wyczyn Jonatana**

**1**. Pewnego dnia rzekł Jonatan, syn Saula, do swojego giermka: Chodź, przeprawmy się ku czatom filistyńskim, które są po tamtej stronie. Lecz ojcu swojemu o tym nie powiedział. **2**. Saul zaś przebywał na skraju Gibei pod jabłonią granatową, która stała przy klepisku, a wojowników było przy nim około sześciuset. **3**. A Achiasz, syn Achituba, brata Ikaboda, syna Pinechasa, syna Heliego, kapłana Pańskiego z Sylo, nosił efod, wojownicy zaś nie wiedzieli, że Jonatan poszedł. **4**. Otóż, w pośrodku przełęczy, gdzie Jonatan szukał przejścia ku czatom filistyńskim, było z jednej i z drugiej strony urwisko, z których jedno nazywało się Boses, a drugie Senne. **5**. Jedno urwisko wznosi się stromo ku północy w stronę Michmas, a drugie ku południowi w stronę Geby. **6**. Jonatan rzekł do swojego giermka: Chodź, przeprawmy się ku czatom tych nieobrzezańców; może Pan uczyni coś dla nas, gdyż Panu nietrudno wybawić przez wielu czy przez niewielu. **7**. Giermek odpowiedział mu: Rób wszystko, co chcesz, zwróć się gdziekolwiek, ja pójdę z tobą według twojego życzenia. **8**. Więc Jonatan rzekł: Dobrze. Oto przeprawimy się ku tym mężom i pokażemy się im. **9**. Jeżeli zawołają na nas: Stójcie, aż do was podejdziemy, będziemy stać w miejscu i nie pójdziemy ku nim, **10**. Jeżeli natomiast powiedzą: Podejdźcie do nas, to podejdziemy, gdyż Pan wydał ich w nasze ręce. To będzie dla nas znakiem. **11**. I pokazali się obaj czatom filistyńskim. A Filistyńczycy rzekli: Oto Hebrajczycy wychodzą z nor, w których się poukrywali. **12**. I odezwali się mężowie stojący na czatach do Jonatana i do jego giermka: Podejdźcie do nas, a damy wam nauczkę. Jonatan rzekł do swego giermka: Chodź za mną, gdyż wydał ich Pan w ręce Izraela. **13**. I wspinał się Jonatan na rękach i nogach, a giermek za nim. Ci zaś padali pod ciosami Jonatana, a jego giermek za nim ich dobijał. **14**. Ta pierwsza rzeź, którą sprawił Jonatan i jego giermek, objęła około dwudziestu mężów, poległych na przestrzeni mniej więcej morgi pola. **15**. I padł strach na obóz w polu i na wszystkich wojowników. Także ludzi z czatów i łupieżców ogarnął lęk, w dodatku nastało trzęsienie ziemi, które wywołało lęk przed Bogiem.

**Saul w zwycięskiej bitwie**

**16**. A gdy wywiadowcy Saula w Gibei Beniaminowej wypatrzyli, że pospólstwo w obozie biega tam i z powrotem, **17**. Rzekł Saul do wojowników, którzy byli przy nim: Zróbcie przegląd i zobaczcie, kto od nas odszedł. Zrobili więc przegląd i stwierdzili, że nie ma Jonatana i jego giermka. **18**. I rzekł Saul do Achiasza: Sprowadź Skrzynię Bożą, gdyż Skrzynia Boża była wówczas u synów izraelskich. **19**. Gdy Saul jeszcze mówił z kapłanem, zgiełk w obozie filistyńskim bardzo się wzmógł. Rzekł tedy Saul do kapłana: Zaniechaj! **20**. A potem Saul i wszyscy wojownicy, którzy byli z nim, wydali okrzyk bojowy, a gdy dotarli do pola bitwy, oto tam każdy kierował miecz przeciwko drugiemu i powstało bardzo wielkie zamieszanie. **21**. Bo Hebrajczycy, którzy poprzednio stanęli po stronie Filistyńczyków i z nimi wyruszyli do obozu, odstąpili ich, aby stanąć po stronie Izraelitów, którzy byli z Saulem i z Jonatanem. **22**. A gdy wszyscy mężowie izraelscy, którzy się schronili w górach efraimskich, usłyszeli, że Filistyńczycy uciekają, także puścili się w pogoń za nimi w tej bitwie. **23**. I wspomógł Pan Izraela w tym dniu, bitwa zaś przeniosła się aż pod Bet Awen.

**Gorliwość kultowa Saula**

**24**. Lecz mimo że Izrael był onego dnia strudzony, Saul kazał ludowi złożyć ślubowanie: Przeklęty niech będzie mąż, który spożyje cokolwiek przed wieczorem, zanim wywrę zemstę na swoich wrogach. Dlatego wszystek lud nawet nie zakosztował chleba. **25**. Lecz na polu znajdowały się w obfitości plastry miodu. I był miód na polanie. **26**. A gdy lud podszedł do tych plastrów, właśnie opływały miodem. Ale nikt nie podniósł ręki do ust, bo lud bał się złożonej przysięgi;

**Jonatan bezwiednie naraża się na klątwę**

**27**. Lecz Jonatan nie słyszał o tym, że jego ojciec zobowiązał lud przysięgą, i skierował koniec laski, którą trzymał w swojej ręce, i umoczył w plastrze miodu, i zwrócił rękę do ust. I wtedy oczy jego nabrały blasku. **28**. Wtem odezwał się ktoś z ludu, mówiąc: Twój ojciec przysięgą zobowiązał lud tymi słowy: Przeklęty każdy, kto dzisiaj spożyje jakiś pokarm. Dlatego lud jest zmęczony. **29**. Jonatan rzekł: Mój ojciec sprowadza nieszczęście na kraj. Zobaczcie, jaki blask mają moje oczy, że skosztowałem nieco tego miodu. **30**. Gdyby lud dziś był zjadł z łupu zdobytego na swoich wrogach, o ileż większa byłaby klęska Filistyńczyków. **31**. A jednak w owym dniu bili Filistyńczyków od Michmas aż do Ajjalon, choć lud był bardzo zmęczony. **32**. Rzucił się tedy lud na łup i nałapali owiec i krów, i cieląt, i zarzynali je wprost na ziemi, i lud jadł z krwią. **33**. Gdy doniesiono o tym Saulowi, że lud grzeszy przeciwko Panu, jedząc z krwią, Saul rzekł: Odstąpiliście od Pana! Przytoczcie tutaj do mnie wielki kamień. **34**. I rzekł Saul: Rozejdźcie się między ludem, a powiedzcie do nich: Niech każdy przyprowadzi do mnie swego wołu czy swoją owcę i zarzynajcie na nim, a potem dopiero jedzcie, a nie grzeszcie przeciwko Panu, jedząc z krwią. I przyprowadził wszystek lud swoje woły jeszcze tej nocy, i zarzynali je tam. **35**. I zbudował Saul ołtarz Panu. To był jego pierwszy ołtarz zbudowany dla Pana. **36**. Następnie Saul rzekł: Puśćmy się w pogoń za Filistyńczykami jeszcze nocą i łupmy ich aż do świtu, aby ani jeden wśród nich żyw nie pozostał. A oni odpowiedzieli: Czyń wszystko, co ci się wydaje dobre. Lecz kapłan rzekł: Przystąpmy tutaj do Boga! **37**. I zapytał Saul Boga: Jeżeli puszczę się w pogoń za Filistyńczykami, czy wydasz ich w ręce Izraela? Lecz Pan nie dał mu w tym dniu odpowiedzi.

**Wstawiennictwo ludu ocala Jonatana**

**38**. Więc Saul rzekł: Przystąpcie tutaj wszyscy przywódcy ludu i zbadajcie, na czym polegał ten dzisiejszy grzech. **39**. Gdyż jako żyje Bóg, który wybawił Izraela, choćby go popełnił był Jonatan, syn mój, musiałby umrzeć. Lecz nikt z całego ludu nie dał mu odpowiedzi. **40**. Rzekł tedy do całego Izraela: Wy będziecie po jednej stronie, a ja i Jonatan, mój syn, będziemy po drugiej stronie. A lud odrzekł Saulowi: Czyń, co ci się dobre wydaje. **41**. I rzekł Saul do Pana: Boże Izraela! Dlaczego nie dałeś dzisiaj odpowiedzi słudze swemu? Jeżeli grzech ten jest na mnie lub na Jonatanie, moim synu, Panie, Boże Izraela, daj urim, a jeśli grzech ten jest na twoim ludzie izraelskim, daj tummim. I los padł na Jonatana i Saula, a lud wyszedł czysto. **42**. Następnie rzekł Saul: Rzućcie losy między mną a między Jonatanem, moim synem. I los padł na Jonatana. **43**. Rzekł więc Saul do Jonatana: Powiedz mi, co uczyniłeś? I rzekł mu Jonatan te słowa: Skosztowałem końcem laski, którą miałem w ręce, nieco miodu, lecz oto gotów jestem umrzeć. **44**. I rzekł Saul: To niech mi uczyni Bóg i to niech doda! Tak jest, musisz umrzeć, Jonatanie! **45**. Lecz lud rzekł do Saula: Czy miałby zginąć Jonatan, który sprawił Izraelowi to wielkie ocalenie. Nie daj tego Boże, żeby włos z jego głowy miał spaść na ziemię. Gdyż z pomocą Bożą dokonał dziś tego. I wykupił lud Jonatana, tak iż nie zginął. **46**. Zaniechał tedy Saul pościgu za Filistyńczykami, i Filistyńczycy powrócili do swoich siedzib.

**Wojny Saula**

**47**. Gdy Saul objął panowanie nad Izraelem, prowadził wojny ze wszystkimi swoimi okolicznymi wrogami, z Moabitami, z Ammonitami, z Edomitami, z królami Soby, z Filistyńczykami, i wszędzie, dokądkolwiek się zwrócił, zwyciężał. **48**. Sprawował się mężnie i pobił Amalekitów, i wyrwał Izraela z ręki tych, którzy jego kraj plądrowali.

**Stosunki rodzinne Saula**

**49**. Synami Saula byli: Jonatan, Jiszwi, Malkiszua, a jego dwie córki nazywały się: starsza Merob, młodsza Michal. **50**. Żona Saula nazywała się Achinoam, córka Achimaasa, a hetman jego wojska Abner, syn Nera, stryja Saulowego. **51**. Kisz zaś, ojciec Saula, i Ner, ojciec Abnera, byli synami Abiela. **52**. Przez wszystkie dni Saulowe była zażarta wojna z Filistyńczykami; a gdy Saul ujrzał jakiegoś męża rycerskiego i wojowniczego, pozyskiwał go dla siebie.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01